

Pan Piotr Krzystek
Prezydent Miasta Szczecin

Petycja w interesie publicznym, w sprawie wprowadzenia kasowników/biletomatów

Obecnie funkcjonuje w pojazdach komunikacji zbiorowej Szczecina niespójny, kosztowny i niefunkcjonalny system przestarzałych biletomatów GMV, tradycyjnych kasowników oraz kasowników GMV. Oczywiście tylko częściowo, nie dotyczy to floty PKS. Wnoszę zatem, w nawiązaniu do pism WGK-II.0003.3182.2023.EK oraz WGK-II.0003.3241.2023.EK petycję o wycofanie tego systemu i zastąpienie go spójną implementacją systemu typu Nayax opartą o karty płatnicze.

Uzasadnienie:

Stosowany przez ZDTiM system biletowania jest niespójny, kosztowny i niepełny (część pojazdów pozbawiona jest możliwości płatności kartą, część pozbawiona jest biletomatów, część pozbawiona jest kasowników GMV co w praktyce pozwala jeździć bez uiszczenia opłat). Nie można zatem w ogóle mówić o pojazdowym systemie biletowym.

Bulwersującym i niegospodarnym jest stosowanie obecnych biletomatów. Biorąc nawet niższą cenę 32.000 za biletomat musiałyby sprzedać 15000 biletów jednorazowych. Koszt mobilnego biletomatu według wyższej z cen to jedna brygada autobusu np. 98 przez rok.

Wnoszę zatem o stopniową likwidację papierowych biletów (tak jak w Londynie, Madrycie czy Baku), kasowników do nich, kasowników GMV, biletomatów pojazdowych. Nie ma potrzeby utrzymywania ich, w przypadku biletomatów warto może zaadaptować je jako stacjonarne zamkniętych pomieszczeniach (np. na pętlach, dworzec kolejowy itp.). W mojej ocenie należy je jednak zbyć na rynku wtórnym a z uzyskanych środków sfinansować spójny system pojazdowy Nayax. Nośnikiem biletów jednorazowych zostałyby karty płatnicze, które obecnie praktycznie każdy posiada (w tym osoby spoza Szczecina a nawet cudzoziemcy), nośnikiem biletów okresowych karta SKA.

Efektami będzie uzyskanie spójności w wyposażeniu pojazdów, likwidacja luk w systemie biletowym, oszczędności finansowe.

System Nayax jest systemem podobnym do londyńskiego Oyster, podstawowym nośnikiem biletu jest instrument płatniczy (token - karta płatnicza, telefon z NFC, karta systemowa). Udane wdrożenie takiego systemu wykonano w Wałbrzychu, koszt na jeden biletomat/kasownik wyniósł ok. 2000 zł. Tanim kosztem (w cenie jednego biletomatu mobilnego!) miasto mogłoby wyposażyć wszystkie pojazdy w system podobny do wspomnianego londyńskiego Oystercard.

Podsyłam link

<https://nayax.pl/nowy-standard-sprzedazy-biletow-na-przykladzie-komunikacji-miejskiej-w-walbrzychu/>

a w załączeniu wywiad i wypowiedź wałbrzyskiego odpowiednika ZDTiM z poważaniem,